

Zdążyć przed dysgrafią

Odręczne pismo traci na znaczeniu w procesie komunikacji. Dają się słyszeć głosy, że odchodzi ono do lamusa. W amerykańskim stanie Indiana czy na Hawajach pozostawiono szkołom wybór pomiędzy uczeniem kreślenia liter i ćwiczeniem sprawnego posługiwania się klawiaturą. Od 2016 roku w szkołach fińskich zajęcia dotychczas obowiązkowej kaligrafii uzyskały status „dla chętnych”. Równocześnie prowadzone badania mózgu dowodzą, że pisanie wpływa na to, jak pracuje mózg. Sprzyja uczeniu się i zapamiętywaniu. Ręczne sporządzanie notatek aktywuje więcej obszarów w mózgu. Skoro dłonie mają tak istotny wpływ na kształtowanie mózgu, warto dbać o rozwój umiejętności grafomotorycznych dzieci i uczniów.

Rozwój umiejętności przygotowujących dziecko do nauki pisania trwa kilka lat i może odbywać się w różnej formie. U każdego przebiega indywidualnie. Im więcej okazji do działań ruchowych otrzyma dziecko, tym jest w stanie szybciej nauczyć się rysować i pisać. Warto obserwować i stymulować rozwój ruchowy dziecka. Poza zajęciami organizowanymi w przedszkolu, niezwykle ważne są formy zabaw i spędzania czasu z dzieckiem w domu. Czynności typu: wspólne lepienie pierogów, formowanie ciasteczek, odkręcanie butelek, przelewanie wody w różnych pojemnikach, nawlekanie koralików, ubieranie się, zapinanie guzików, krojenie warzyw, wycinanie, układanie puzzli, kreślenie szlaczków, przechodzenie labiryntów, lepienie z plasteliny służą usprawnianiu dłoni i zapobiegają ewentualnym trudnościom w pisaniu czy rysowaniu.

Zdarza się, że już na etapie nauczania wczesnoszkolnego, do poradni trafia dziecko, u którego zaobserwowano trudności w pisaniu. Trudność w uczeniu się związana z:

- niedokładnością w odtwarzaniu liter, ich połączeń, niekształtnością liter,
- trudnością w utrzymaniu pisma w liniaturze,
- niewłaściwym łączeniem liter w wyrazach,
- nierównomiernym zagęszczeniem pisma,
- zróżnicowaną wielkością liter w obrębie wyrazu,

- pisaniem „drżącą ręką”,

jest określana mianem dysgrafii. Upraszczając, można stwierdzić, że polega ona na tym, że u osoby z dysgrafią gdzieś pomiędzy koordynacją oko-ręka, odpamiętaniem wzoru liter i słów, prowadzeniem narzędzia pisarskiego, a przesuwaniem dłoni, coś dzieje się inaczej niż u ludzi bez dysgrafii. Wśród przyczyn dysgrafii wymienia się genetyczne oraz neurologiczne. Badania dowodzą, że specyficzne trudności w pisaniu nie mają związku z rozwojem intelektualnym dziecka. Pismo dysgrafika jest zazwyczaj mało czytelne i nieestetyczne. Podczas pisania uczeń stosuje zbyt mocny nacisk narzędzia pisarskiego na papier, zagina kartki, nieprawidłowo i kurczowo trzyma narzędzie pisarskie, szybko męczy się pisaniem, wolno pisze.

Należy jednak podkreślić, że nie każde brzydkie pismo oznacza dysgrafię. Równocześnie bywa, że dysgrafia jest mylona z lenistwem i brakiem staranności.

Symptomy świadczące o ryzyku związanym z dysgrafią można zaobserwować znacznie wcześniej, zanim dziecko wejdzie w etap pisania. Uwagę powinna zwrócić: niechęć dziecka do rysowania, lepienia, układania puzzli, kłopoty z wycinaniem, mylenie kształtów, kolorów, kłopot z wiązaniem sznurowadeł, problem z wypełnianiem konturów obrazka bez wychodzenie poza linie brzegowe. Warto już na tym etapie podjąć systematyczne działania, które pomogą zmniejszyć ryzyko wystąpienia dysgrafii lub pomogą dziecku w przezwyciężeniu trudności. Kiedy zaś podczas pisania u dziecka zaobserwujemy nieregularność w stawianiu liter, szybką męczliwość, złość, trudności z odczytaniem tego, co napisało, należy zwrócić się o pomoc do specjalisty. Aby skutecznie pomóc dziecku w dysgrafii, warto wdrożyć je do systematycznych, najlepiej codziennych ćwiczeń. Nie mogą one być zbyt długie (np. 15-20 minut), aby nie męczyły i były efektywne. Warto przy tym zadbać o pozytywne nastawienie zarówno dorosłego, jak i dziecka. Na pewno nie służy temu praktyka polegająca na wyrywaniu kartek z zeszytu i zmuszaniu dziecka do przepisywania dopóty, dopóki nie będzie „ładnie”. Systematyczne ćwiczenie może zniwelować cechy dysgrafii w piśmie. Trudno jednak oczekiwać efektów, gdy trudności z pisaniem są bagatelizowane. Szczególnie widoczne jest natężenie problemu, gdy dziecko rozpoczyna naukę w klasie czwartej. Jeśli uczniowi zależy, by jego

pismo było możliwe do odczytania przez innych, musi podjąć konkretne działania. Wymaga to samodyscypliny, motywacji i wielu ćwiczeń. Diagnoza poradni psychologiczno – pedagogicznej oraz zalecenia do pracy w szkole i w domu mogą być istotnym drogowskazem oraz umożliwić objęcie dziecka wsparciem terapeuty na terenie szkoły. Opinii o specyficznych trudnościach w uczeniu się w postaci dysgrafii nie warto jednak traktować jako dokumentu, który zwalnia z wysiłku wypracowania sposobu pisania, który będzie możliwy do odczytania. Odwołując się do neurodydaktyki i technik efektywnego uczenia się, to właśnie metody wymagające pisania i rysowania (np. mapy myśli, skechnotki) powinny być upowszechniane w szkole jako te, które skłaniają do głębokiego przetwarzania informacji, a przez to – do lepszego zapamiętywania. Warto, by nauczyciele wszystkich przedmiotów motywowali uczniów do staranności w prowadzeniu zeszytów przedmiotowych, a konkursy kaligraficzne mogą być formą zachęty do ćwiczenia kształtnego pisania.

Opracowanie: Ewa Frołow

Bibliografia:

1. Pomóż dziecku z... dysgrafią, Lewinson J., Warszawa, 2006.
2. Dysortografia: uwarunkowania psychologiczne, Pietras I., Gdańsk, 2008.
3. Zasoby Internetu